RAFAŁ WITEK 08.04.2020

Per-so-ni-fi-kac-ja: trudne słowo, świetna zabawa



Literatura to zabawa słowem. Kiedy piszesz, język staje się Twoim tworzywem. Jest trochę jak plastelina: możesz nadać mu dowolny kształt. Pomogą Ci w tym figury retoryczne takie jak personifikacja.

Rozgryźmy to razem

Na początku wytłumaczę Ci trudne słowa, które pojawiły się we wstępie. A zatem: figura retoryczna to jest narzędzie językowe, które pomaga uczynić tekst bardziej emocjonalnym i obrazowym. Figur retorycznych jest całe mnóstwo, ale tutaj zajmiemy się tylko jedną – personifikacją. Personifikacja, zwana także uosobieniem, polega na tym, że nadaje się zwierzętom, przedmiotom czy zjawiskom cechy ludzkie. Na przykład kiedy mówimy, że „złota rybka obiecała spełnić trzy życzenia", to właśnie dokonujemy personifikacji, czyli nadajemy rybce cechy ludzkie, takie jak umiejętność mowy.
Na pewno znacie też wilka z bajki o Czerwonym Kapturku. Ten wilk nie tylko mówi, lecz także snuje plany, knuje, przebiera się, udaje. Czyli zachowuje się jak człowiek. Ulega personifikacji. Co ciekawe, personifikacja występuje nie tylko w literaturze. Jest obecna również w malarstwie i innych sztukach. Na pewno widziałeś(-aś) rysunki czy obrazy przedstawiające „panią Wiosnę", księżyc z twarzą człowieka, zwierzaki rysowane jak ludzkie postaci (Kot w butach) i wiele podobnych. Twórcy bardzo często posługują się personifikacją, bo pozwala ona rozszerzyć świat opowieści, wzbogacić go, uczynić bardziej niezwykłym i magicznym. A poza tym… wyobrażanie sobie, jak to jest być ptakiem, ślimakiem lub żabą, to świetna zabawa!

Inny punkt widzenia

Jeśli postanowisz wziąć udział w tegorocznym konkursie „Popisz się talentem" (https://www.nowaera.pl/popiszsietalentem), to w Twoim opowiadaniu na pewno posłużysz się personifikacją. Będziesz przecież spisywać teksty nagrane przez zwierzęta na ZWIERZOFON. Czyli będziesz wymyślać, co te zwierzęta (o)powiedziały. Aby zrobić to dobrze, przyjmiesz ich (zwierzęcy) punkt widzenia.
Moja rada: idź w tym na całość. Jeśli będziesz pisać o psie, wyobraź sobie dokładnie, co widzi pies, co czuje, jak rozumuje. Możesz nawet połazić przez kilka godzin na czworakach, aby lepiej zrozumieć psi punkt widzenia! Posłuchaj też, jak ludzie zwracają się do swoich psów, jakich zwrotów używają. Podpatrz, w jakich sytuacjach psy najczęściej uczestniczą, jak wygląda ich codzienne psie życie. Poszukaj słów i wyrażeń, które uczynią język Twojego opowiadania barwniejszym. Na przykład: kiedy będziesz chciał powiedzieć, że jest brzydka pogoda, to lepiej powiedz, że pogoda jest „pod psem". Kiedy będziesz opisywać charakter swojego bohatera, to użyj słowa „wyszczekany" zamiast „wygadany". Aby dać do zrozumienia, że ktoś źle wygląda, napisz, że jego ubrania są „jak psu z gardła wyciągnięte". W polszczyźnie jest całe mnóstwo wyrażeń odnoszących się do różnych zwierzaków, ich zwyczajów, cech czy wyglądu. Na pewno znasz takie frazy jak „robić coś na jedno kopyto", siedzieć cicho jak mysz pod miotłą", „przyjąć końską dawkę leku"… Śmiało, grzeb w języku i w słowniku i wyszukuj takie perełki – one uczynią Twój tekst dużo zabawniejszym!
Powodzenia!

Rafał Witek
Przewodniczący Jury